

# W prostocie siła. Zdalne nauczanie dziecka ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi

Opracowała: Marta Skrzypczak-Wojtanek, terapeuta pedagogiczny, polonista, terapeuta ręki, przewodnicząca oddziału Polskiego Towarzystwa Dysleksji w Wałczu. Pracuje w szkole podstawowej i przedszkolu, prowadzi prywatny gabinet terapii pedagogicznej „Trzy linie”

Edukacja zdalna to dla wszystkich zupełnie nowa forma pracy. Zarówno nauczyciele, jak i rodzice dopiero poznają możliwości, które ona stwarza, oraz narzędzia, których użycia wymaga. Odkrywają jej plusy i minusy. Każda placówka wybiera te środki, które w możliwie największym stopniu zaspokoją jej potrzeby. Jednak najczęstszym sposobem kontaktowania się z rodzicami jest komunikacja z wykorzystaniem aplikacji Messenger lub portalu społecznościowego Facebook. Są to narzędzia najbardziej powszechne, nadające się zarówno do nawiązywania relacji grupowych, jak i do kontaktów indywidualnych, umożliwiające nie tylko przesyłanie plików w różnych formatach, ale też transmisję online.

Jak w tej nowej sytuacji odnajdują się nauczyciele pracujący z dziećmi ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi? Jak radzą sobie ich rodzice? Czy w obecnej sytuacji możliwe jest w ogóle prowadzenie zajęć specjalistycznych?

## Po środki dydaktyczne do kuchni i do łazienki

*Rozporządzenie w sprawie szczególnych rozwiązań w okresie czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, zgodnie z brzmieniem § 1 pkt 2, wyraźnie mówi o uwzględnianiu w nauczaniu zdalnym potrzeb edukacyjnych i możliwości psychofizycznych dzieci, w tym dzieci i uczniów objętych kształceniem specjalnym, dzieci objętych wczesnym wspomaganie rozwoju lub uczęszczających na zajęcia rewalidacyjno-wychowawcze. Jak realizować te zalecenia w praktyce?*

Warto postawić na prostotę. Nie jesteśmy w stanie przeprowadzić skomplikowanych ćwiczeń z wykorzystaniem sprzętu dostępnego w naszej placówce. Musimy założyć, że rodzice nie posiadają tablicy, rzutnika, laminarki czy nawet drukarki. Nie mają klocków Logo do nauki czytania czy Numicon do matematyki. Brak u nich drucików kreatywnych, krepiny czy pomponów. Jako pedagodzy musimy postawić na materiały, które z całą pewnością znajdują się w domu każdego dziecka.

Niezastąpionym źródłem pomocy terapeutycznych jest kuchnia. Tu znajdziemy sztucce, wałek do ciasta, garnki, mąkę czy makarony, dzięki którym będziemy mogli ćwiczyć kategoryzację, liczenie, układanie sekwencji czy wzorów o różnym poziomie trudności.

Wystarczy przygotować spis produktów lub zrobić im zdjęcie, opisać zadanie do wykonania lub, jeśli mamy odwagę, nakręcić filmik instruktażowy. Do nauki pisania także niepotrzebna jest liniatura. Wystarczy tacka z kaszą lub mąką i palec albo patyczek. Takie sensoryczne ćwiczenie pisania jest bardzo ważne dla przedszkolaków, którzy we wrześniu rozpoczną naukę w I klasie.

Świetnym źródłem domowych pomocy jest też łazienka, a w niej niezastąpione klamerki! Dzięki nim poćwiczymy motorykę małą czy układanie sekwencji, a także kreatywność naszych podopiecznych, proponując im tworzenie z klamerki rozmaitych stworów. Odwrócona klamerka idealnie spełnia również funkcję szczypec, którymi dziecko może przenosić drobne elementy. Źródłem wielu działań terapeutycznych może być także przygotowywanie prania: segregując ubrania na białe i kolorowe, możemy ćwiczyć kategoryzację i sekwencje słuchowe (podaj skarpetkę, spodnie i koszulkę), a wsypując proszek, doskonalimy koordynację wzrokowo-ruchową. Przedmioty znajdujące się w łazience nadają się świetnie do przeliczania, tworzenia zbiorów czy poznawania jednostek miar, wag i objętości.

### **Doskonalenie umiejętności zamiast nowej wiedzy**

Drugim ważnym filarem pracy zdalnej z uczniem ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi jest postawienie na doskonalenie umiejętności, a nie na przekazywanie nowej wiedzy. W sytuacji zdalnego nauczania warto pamiętać, że realizujemy podstawę programową, a nie program nauczania, i wykorzystać ten czas na doskonalenie umiejętności i sprawności dziecka w zakresie systemu percepcyjno-motorycznego, którego prawidłowe funkcjonowanie jest podstawą opanowania bardziej zaawansowanych umiejętności. W tym obszarze wszystko zależy od możliwości psychofizycznych dziecka i jego aktualnych potrzeb.

Zadaniem nauczyciela jest maksymalne uproszczenie ćwiczeń, które normalnie przeprowadziłby z dzieckiem podczas zajęć rewalidacji czy terapii pedagogicznej, i dostosowanie ich do warunków domowych. Jeśli podczas zajęć ćwiczyliśmy pamięć wzrokową, to proponujemy rodzicowi analogiczne zadanie z wykorzystaniem domowych przedmiotów.

Wybieramy np. pięć ulubionych zabawek i układamy je przed dzieckiem. Prosimy, aby nasz podopieczny zapamiętał te elementy. Następnie zabieramy jeden z przedmiotów. Zadaniem dziecka jest wskazanie brakującej zabawki. Analogicznie możemy ćwiczyć pamięć słuchową, wypowiadając nazwy kilku przedmiotów znajdujących się w otoczeniu dziecka i prosząc o ich zapamiętanie i powtórzenie.

Jeżeli dziecko ma trudności z dostrzeganiem związków przyczynowo-skutkowych, możemy zaproponować rodzicowi zabawę w dokończanie zdań.

### **Przykłady**

*Mama obiera jabłko dla Kasi, więc... (np. ...Kasia zje jabłko); Tomek buduje z klocków, więc... (np. ...zbuduje wieżę); Tata się goli, więc... (np. ...nie będzie miał brody).* Do ćwiczeń tego typu myślenia idealnie nadają się też gazety. Rodzic wskazuje dziecku obrazek i prosi o odpowiedź na pytanie: *Co było dalej?* albo: *Co wydarzyło się wcześniej?* – oczywiście w zależności od wieku dziecka i jego możliwości.

### **Rozwijanie kompetencji społecznych**

W obszarze doskonalenia umiejętności najtrudniejsze zadanie mają chyba pedagodzy prowadzący zajęcia rozwijające kompetencje społeczne. Co można zaproponować rodzicom? Przede wszystkim wszelkiego rodzaju zabawy tematyczne. Zabawa w sklep, wizytę u lekarza czy wizytę w kinie może mieć w obecnej sytuacji niezwykle walory pedagogiczne. Z jednej strony rodzic ma wpływ na modelowanie zachowania w sytuacjach społecznych, z drugiej natomiast kształtuje kompetencje językowe dziecka. Poza tym zabawa pełni także funkcję terapeutyczną. Pozwala dziecku pokonać strach i lęk związany z obecną sytuacją, ale też wzmacnia relację między dzieckiem a rodzicem.

Ciekawym wariantem takiej zabawy może być wcielanie się w role. Możemy zaproponować rodzicowi przygotowanie atrybutów kojarzących się z różnymi postaciami, np. korona, mikrofon, aparat fotograficzny, piłka itp. Dziecko, na zmianę z dorosłym, wybiera jeden z przedmiotów i wciela się w daną postać. Dodatkową atrakcją będą wprowadzenie limitu czasowego i szybka zmiana atrybutów.

Inną propozycją jest wykorzystanie zdjęć z gazet lub książek i omawianie czynności, które można w związku z nimi wykonać, np. stacja benzynowa: tankowanie paliwa, płacenie, zrobienie małych zakupów, park: spacer, rozmowa, wyjście z psem, zabawa w berka itp. Jeśli dziecko ma trudność z rozpoczynaniem rozmowy, możemy poprosić je o zatelefonowanie do kogoś z rodziny i zapytanie o stan zdrowia czy samopoczucie. Taką rozmowę warto wcześniej przedyskutować z dzieckiem, podpowiedzieć, o co może zapytać, przypomnieć zwroty grzecznościowe. Wszystko w zależności od możliwości dziecka. W ten sposób doskonalimy kompetencje społeczne, dobrze się przy tym bawiąc.

W obecnej sytuacji warto podczas realizowania godzin zajęć rozwijających kompetencje społeczne zaangażować rodziców i dzieci w różnego rodzaju akcje społeczne, które się aktualnie odbywają, np. w akcję „Dodajmy sobie odwagi”, która polega na wieszaniu w oknach kolorowych rysunków mających za zadanie wspierać mieszkańców w tym trudnym dla wszystkich czasie. Można zaproponować włączenie się dziecka wraz z rodzicem w podobną akcję lub samemu coś zorganizować. Dzięki temu budujemy relacje i poczucie przynależności do społeczeństwa, a także uwrażliwiamy dziecko na potrzeby i uczucia drugiego człowieka.

### **Ważne!**

Zaproponowane ćwiczenia nie wymagają wykorzystania żadnych urządzeń elektronicznych ani dostępu do internetu, ani drukarki. Można je wykonać wiele razy, w dowolnym momencie dnia. Ich głównym celem jest rozwijanie umiejętności dziecka. Dzięki możliwości systematycznej i częstej pracy przy wykorzystaniu powszechnie dostępnych materiałów można ograniczyć trudności w danym obszarze, a przynajmniej zapewnić, choć w minimalnym stopniu, ciągłość terapii. Ważnymi aspektami tych zabaw są też wzmacnianie relacji z rodzicem i wspólnie spędzony czas.

### **Motywowanie i wspieranie rodziców**

W prowadzeniu nauczania zdalnego istotne jest motywowanie rodzica do wykonywania z dzieckiem proponowanych przez nas aktywności. W jaki sposób można wspierać opiekunów? Nauczyciel powinien przede wszystkim pokazać, jaki jest cel danego ćwiczenia, dlaczego jego wykonywanie jest ważne dla dziecka. Proponowane zadania powinny być możliwie najprostsze, tj. do wykonania z wykorzystaniem dostępnych „od ręki” w każdym domu materiałów. Ważny jest w tej sytuacji także bezpośredni kontakt z rodzicem. Dostępność nauczyciela online czy przez telefon może dać rodzicowi poczucie bezpieczeństwa. Chcąc podtrzymać motywację u rodzica, warto dostrzec i zaakcentować jego zaangażowanie, docenić wkład pracy, zwłaszcza w obecnej sytuacji. Każdy człowiek reaguje inaczej na sytuację ograniczenia wolności i przymusowego spędzania czasu w domu. Nie każdy znajdzie w sobie tyle siły, żeby pracować z dzieckiem. Tym bardziej warto zachęcać i zauważać każdy możliwy przejaw zainteresowania i realizowania zaproponowanych zadań.

### **Podsumowanie**

Zdalna praca z dziećmi ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi jest możliwa, ale pod warunkiem odpowiedniego przemyślenia celów takich zajęć, doboru takich ćwiczeń, które mają szansę na realizację w warunkach domowych, oraz takich środków dydaktycznych, które w minimalnym stopniu wymagają korzystania z wszelkiego rodzaju urządzeń elektronicznych. Oprócz edukacyjnych możliwości warto brać pod uwagę również możliwości psychofizyczne dzieci oraz ich rodziców. Część z nich spędza czas z dziećmi w izolacji w domu, a część nadal pracuje. Każdy człowiek inaczej reaguje na zaistniałą sytuację, każdy inaczej radzi sobie z zagrożeniem. Nauczyciele, realizujący swoje zawodowe obowiązki w systemie pracy zdalnej, powinni wziąć pod uwagę także te aspekty własnej pracy. Dodatkowo, pracując z dziećmi ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, trzeba uwzględnić ich możliwości i trudności rozwojowe, ale też – a może przede wszystkim – sposób, w jaki radzą sobie w tej nowej dla wszystkich rzeczywistości.